

Pierwsza atomowa ofiara gazu łupkowego

24 października 2012

Firma Dominion ogłosiła, że zamknie swoją elektrownię atomową w stanie Wisconsin. Elektrownia Kewaunee padła ofiarą niskich cen energii uzyskiwanej z gazu łupkowego. To pierwsza elektrownia atomowa zamknięta w USA od końca lat 1990.

Kewaunee została wystawiona na sprzedaż w kwietniu 2011 roku. Dwa miesiące wcześniej Nuclear Regulatory Commission przedłużyła jej licencję do 2033 roku. Mimo to nie znalazł się nikt chętny na zakup siłowni.

Niskie ceny gazu spowodowały, że w USA zamknięto już setki elektrowni węglowych. Teraz z rynku zniknie pierwsza elektrownia atomowa. Potwierdzają się zatem informacje o tym, że w USA energetyka jądrowa może znaleźć się w odwrocie. Na początku sierpnia informowaliśmy, że Jeffrey Immelt, dyrektor wykonawczy firmy General Electric wywołał poruszenie mówiąc, iż trudno jest usprawiedliwić inwestycje w energię jądrową. Coraz powszechniejsze wydobycie gazu łupkowego spowodowało, że pomiędzy rokiem 2008 a 2012 cena miliona BTU (British Thermal Unit) spadła z 13 do 3 dolarów. W tej sytuacji budowanie kosztownych elektrowni atomowych może stać się nieopłacalne. Zanim ceny energii zaczęły spadać różne firmy planowały budowę w USA około 30 nowych elektrowni. Obecnie planuje się, że do roku 2020 powstanie jedynie 5 elektrowni, a ich budowa będzie możliwa tylko dzięki preferencyjnym warunkom finansowym.

Firma Dominion zapewnia, że decyzja o zamknięciu elektrowni Kewaunee jest związana z warunkami specyficznymi dla samej elektrowni i nie odzwierciedla sytuacji na rynku. Komentatorzy są jednak zgodni – Kewaunee to pierwsza siłownia atomowa, która przegrała konkurencję z gazem.

W roku 2011 w USA z węgla produkowano 42% energii, kolejne 25%

pochodziło z gazu naturalnego, 19% pozyskiwano z elektrowni atomowych, a 13% ze źródeł odnawialnych.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Reuter

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)